

PROTOKÓŁ NR 30/13
Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ
z dnia 18 marca 2013 r.

Komisja zebrała się w następującym składzie:

1. Wioletta Cyłkowska;
2. Sebastian Matułowicz;
3. Maciej Bernat;
4. Grzegorz Gabryś (przewodniczący).

URZĄD MIEJSKI W CZAPLINKU	
WPŁYNIEŁO	
data	22.03.13
ilość załączników	
zarejestrowano pod poz.	
przydzielono	

Temat posiedzenia:

- 1) Zakończenie sprawy rozpatrzenia skargi Pani Iwony Mierzejewskiej na Dyrektora Przedszkola Publicznego w Czaplinku – część III.
- 2) Rozpatrzenie skargi Pana Józefa Gruszkowskiego na działalność Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czaplinku oraz na działalność Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czaplinku.

Ad.1

W związku z otrzymaniem dokumentów od Pani Dyrektora Przedszkola Publicznego w Czaplinku dotyczących postępowania dyscyplinarnego wobec Pani Iwony Mierzejewskiej przeprowadzonego przez Kuratorium Oświaty, komisja w dniu 18 marca 2013 roku spotkała się w sprawie zakończenia skargi Pani Iwony Mierzejewskiej na Dyrektora Przedszkola publicznego w Czaplinku. Na ostatnim posiedzeniu Komisja odstąpiła z zajęcia stanowiska w sprawie skargi w związku z toczącym się postępowaniem w Kuratorium Oświaty.

Kuratorium Oświaty na podstawie postanowienia z dnia 14 lutego 2013 r. umorzyło postępowanie dyscyplinarne wobec Pani Iwony Mierzejewskiej. Zarzuty stawiane wówczas wobec Pani I. Mierzejewskiej dotyczyły uchybienia godności zawodu nauczyciela oraz obowiązków, o których mowa w art. 6 ustawy Karta Nauczyciela poprzez stosowanie takich metod wychowawczych jak uderzanie dzieci kapciem, zwracanie się do nich podniesionym głosem, przymusowe karmienie. Przeprowadzone postępowanie dyscyplinarne nie wykazało w sposób nie budzący wątpliwości stosowanie metod wychowawczych naruszających godność dziecka (agresji słownej czy fizycznej w postaci przymusowego karmienia i dyscyplinowania dzieci poprzez uderzanie ich kapciem). Nie udowodniono również w sposób bezsporny, jednoznaczny nagannego zachowania Pani Iwony Mierzejewskiej polegającego na działaniach noszących znamiona zadawania bólu dzieciom czy znęcania się nad dziećmi. Podobnie zebrany w postępowaniu materiał dowodowy nie potwierdza karmienia dzieci na przymus. Nie sposób dopatrzeć się w tym chęci celowego poniżenia dzieci, a tym samym uchybienia godności zawodu nauczyciela.

Komisja po zapoznaniu się z postanowieniem Kuratorium Oświaty z dnia 14 lutego 2013 r. postanowiła odnieść się do zarzutów stawianych przez Panią Iwonę Mierzejewską Dyrektorce Przedszkola, a dotyczących kłamstwa, prowokacji, sprzeniewierzenia się etyce pełnionej funkcji dyrektora i etosowi zawodu nauczyciela, przypisywania jej zachowań, których nigdy nie stosowała, rozsiewania nieprawdziwych informacji na jej temat, manipulowania nauczycielami, rodzicami, członkami ZNP i innymi pracownikami przedszkola, wystawiania na szwank jej dobrej opinii powodując utratę zaufania społecznego potrzebnego do wykonywania zawodu nauczyciela jako do dwóch głównych zarzutów – naruszania dobrego imienia i pomówień oraz do mobbingu stosowanego wobec niej.

Pierwszy zarzut dotyczący naruszenia jej dobrego imienia oraz pomówień (w tym sprzeniewierzenia się etyce pełnionej funkcji dyrektora, prowokacji) toczy się wokół sprawy rozpatrywanej również przez Rzecznika dyscyplinarnego, czyli dzieci, których rzekomo Pani I. Mierzejewska źle traktowała w przedszkolu. Pani Mierzejewska uważa, że skarga, która została złożona przez rodziców dzieci na jej zachowanie powinna zostać załatwiona w gronie przedszkola, a nie tak jak zrobiono, że skargę przekazano do Kuratorium. Według Komisji tym zachowaniem Dyrektor Przedszkola nie do końca działał zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w Przedszkolu. Zgodnie ze statutem Przedszkola Publicznego w Czaplinku będący załącznikiem do uchwały Nr LX/502/10 Rady Miejskiej w Czaplinku z dnia 28 września 2010 r., a głównie § 12 pkt. 2 – w przypadku powstania w Przedszkolu sytuacji konfliktowej wszystkie organy Przedszkola są zobowiązane do podjęcia wszelkich możliwych działań leżących w ich kompetencjach w celu zażegnania konfliktu i osiągnięcia porozumienia. Pani Dyrektor nie mając pewności kto faktycznie zawinił i kto ma rację powinna dołożyć wszelkich starań, żeby sprawę załatwić w gronie przedszkola, ponieważ przekazanie skargi do Kuratorium Oświaty spowodowało „nagonkę” na Panią I. Mierzejewską i naruszenie jej dobrego imienia jako nauczyciela. Ponadto cała ta sprawa spowodowała zaognienie konfliktu, który zaczął zataczać coraz to szerszy krąg, a Pani I. Mierzejewska została narażona na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu nauczyciela. W związku z powyższym komisja uważa, że **w/w zarzut jest zasadny.**

Drugi zarzut poruszony w skardze dotyczy mobbingu, jakiemu rzekomo była poddawana Pani Iwona Mierzejewska podczas pracy w Przedszkolu. Uważa, że Pani Dyrektor w wielu momentach jej pracy zawodowej stosowała wobec niej działania podlegające mobbingowi:

- nowo zatrudnionym pracownikom przedstawiana jest przez dyrekcję jako osoba konfliktowa, szukająca „dziury w całym” i lepiej się z nią nie zadawać (niejednokrotnie poprzez to odczuła ze strony koleżanek niechęć).
- od momentu pełnienia funkcji Dyrektora przez Panią Marię Górą nie miała prawa swobodnej wypowiedzi na żadnej radzie pedagogicznej – zawsze Pani Dyrektor przerywała jej słowami „nikt pani o zdanie nie pytał”, „nikt pani nie udzielił głosu”, „to i tak nie ma żadnego znaczenia”. Krytykowała ją, ośmieszała, stosowała upokarzające gesty i spojrzenia. Jej inicjatywy były zawsze dyskredytowane. W przypadku koleżanek, które stawiały w jej obronie również stosowała mobbing.
- Pani Dyrektor utrudnia jej cały czas działalność związkową – jest Prezesem Ogniska nr III przy Przedszkolu w Czaplinku i członkiem Zarządu Oddziału ZNP, reprezentuje organizację związkową podczas prac Komisji Socjalnej. Jej postulaty były zawsze załatwiane odmownie, zabrania jej się z korzystania telefonu i faxu. Źle postrzegane jest korzystanie z

kserokopiarki – cały czas patrzy się jej na ręce. Jako członek związku nauczycielstwa poruszała sprawy nadgodzin nauczycieli (uczestniczyła w posiedzeniu komisji oświaty Rady Miejskiej), za które nie mają płać, lecz mogą tylko odebrać godziny – poprzez to Dyrektorka zarzuciła jej, że chodzi i opowiada nieprawdę i jak to jest w przedszkolu źle. Dyrektorka nie poczyniła żadnych kroków w kwestii załatwienia sprawy nadgodzin.

- Pani Dyrektor nie wyraziła zgody na przydzielenie jej wychowawstwa w grupie 6 – latków w związku z planowanym urlopem zdrowotnym w roku 2009/2010. Przydzielono jej wówczas wychowawstwo w grupie 3 – latków nie licząc się z dobrem dziecka. Na chwilę przydzielono jej osobę do pomocy w tej grupie, a następnie zabrano mówiąc „masz im nie pomagać, niech sobie radzą same”.
- po powrocie z urlopu zdrowotnego nie chciała wychowawstwa w grupie 6 – latków ze względu na to, że oddział został zorganizowany poza terenem przedszkola i nie było tam żadnych pomocy dydaktycznych – decyzją Pani Dyrektor zostało przyznane jej te wychowawstwo i przez pierwsze 3 tygodnie musiała sobie radzić sama we własnym zakresie. Pani Dyrektor była „głucha” na prośby o wcześniejsze zaopatrzenie tego oddziału.
- mając długoletni staż pracy nigdy nie została opiekunem stażu dla nowych osób.
- pomijana jest przy nagradzaniu – dodatek motywacyjny otrzymuje w najniższych wysokościach (nie przekraczających 3%) bądź nie przyznaje się go jej wcale.
- po ukończeniu studiów podyplomowych w zakresie wczesnoszkolnego nauczania języka angielskiego, w roku szkolnym 2010/2011 złożyła ofertę do dyrekcji na prowadzenie dodatkowych bezpłatnych zajęć z angielskiego dla dzieci – w odpowiedzi usłyszała, że nie ma wolnych sal dydaktycznych. W bieżącym roku szkolnym prowadzone są takie zajęcia (odpłatnie) przez firmę zewnętrzną - nie przybyło jednak sal dydaktycznych ale znalazło się inne rozwiązanie.
- celowo stawia się ją w niezbyt komfortowych sytuacjach – gdy do przedszkola uczęszczał jej wnuk celowo przydzielono ją tam jako nauczycielkę uzupełniającą.
- poprzez działania Pani Dyrektor popsuty się jej więzi koleżeńskie (nie chcąc się narażać Pani Dyrektor koleżanki wołały z nią nic nie realizować). Spowodowało to zaniżenie jej oceny przydatności zawodowej, obniżenie jej samooceny i poczucie wyalienowania w zespole.

Komisja rewizyjna na swoim posiedzeniu otrzymała w tej sprawie wyjaśnienia od Pani Dyrektor, która na poszczególne zarzuty związane z mobbingiem przedstawiła oświadczenia podpisane przez większość pracowników, że takie sytuacje nie miały miejsca. W związku z tym, że komisja nie jest władna rozstrzygania spraw pracowniczych oraz że przedstawiane zarzuty z obu stron są inne (Pani Iwona Mierzejewska twierdzi, że była poddawana niestosownemu zachowaniu, a Pani Dyrektor przedstawia oświadczenia, że takie sytuacje nie miały miejsca) odstąpiono od zajmowania stanowiska w zakresie tego zarzutu. Udowodnienie stosowania mobbingu wobec pracownika jest niezwykle trudnym celem do osiągnięcia i najbardziej odpowiednim miejscem do rozstrzygania tego typu spraw jest sąd pracy.

Ad.2

Dnia 22 lutego 2013 r. do Urzędu Miejskiego w Czaplinku wpłynęła skarga Pana Józefa Gruszkowskiego na działalność Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czaplinku, a następnie w dniu 27 lutego br. na działalność Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czaplinku przekazana przez Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki w Szczecinie. Skarga dotyczy usług jakie prowadzi ZGK wobec Pana Józefa Gruszkowskiego czyli dostawa wody oraz zapłaty za te usługi ,a także kwestii przekazywania dodatków mieszkaniowych.

Pan Józef Gruszkowski w skardze twierdzi, że od początku 2012 roku do chwili obecnej musi sam spisywać stan wodomierza w swoim domu i chodzić do Zakładu Gospodarki Komunalnej aby go podać i żeby wystawili mu rachunek. Uważa on jednak, że to ZGK powinien wysyłać w tym celu swojego pracownika, który wystawi od razu mu rachunek. Ponadto w momencie kiedy pojawił się u Pana Gruszkowskiego pracownik Zakładu (11 marca br.) w celu spisania stanu wodomierza, Pan Gruszkowski ma pretensję, że wówczas pracownik od razu nie wystawił mu rachunku.

Dodatkowo w skardze Pan Gruszkowski twierdzi, że Dyrektor Zakładu jadąc samochodem groził mu pięścią i że w Urzędzie Miejskim nie przyjęto mu skargi na Dyrektora ZGK.

Na posiedzenie Komisji zaproszony został Pan Józef Gruszkowski oraz Dyrektor ZGK. Niestety żaden z nich nie dotarł na posiedzenie lecz Dyrektor usprawiedliwiając się ze swojej nieobecności przedłożył na piśmie wyjaśnienia w zakresie stawianych zarzutów. Pan Józef Gruszkowski niestety nie usprawiedliwił swojej nieobecności.

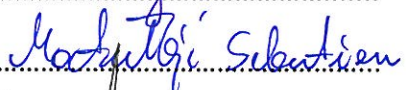
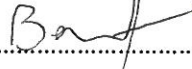
Z przedłożonego wyjaśnienia wynika, że w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Czaplinku przyjęte są takie wewnętrzne rozwiązania, które uwzględniają możliwość dokonywania odczytów wodomierzy u odbiorcy i wystawienie faktury lub samodzielne odczytywanie wodomierzy przez odbiorców, podanie wskazań telefonicznie lub osobiste przybycie do siedziby i otrzymanie faktury na miejscu. Jednym z kilkunastu osób podających osobiście stan wodomierza jest Pan Gruszkowski. Przybywa on regularnie (co miesiąc) do działu rozliczeń, podaje stan wodomierza i najczęściej od razu dokonuje wpłaty (różnicy wynikającej z wartości faktury i otrzymywanego dodatku mieszkaniowego, który stanowi 60% wartości faktury za wodę). Przeprowadzane kontrole przez pracowników Zakładu wykazały, że bieżące stany wodomierza podawane są rzetelnie i nie było nigdy faktów manipulowania przy urządzeniu pomiarowym, w związku z powyższym wizyty inkasenta ograniczone są do minimum. Kwestia przekazywania dodatków mieszkaniowych nie leży w gestii Zakładu Gospodarki Komunalnej w Czaplinku. Przekazywanie tych środków na konto zakładu odbywa się poprzez Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czaplinku wraz z załączoną listą osób do tego uprawnionych i w oparciu o nią dokonywane są rozliczenia. Zakład nie ma wpływu na termin przekazywania dodatków.

W przypadku rzekomego grożenia pięścią Panu Józefowi Gruszkowskiemu, Dyrektor złożył również pisemne oświadczenie, w którym oświadcza, że nigdy i w żaden sposób, czy to

gestem czy słownie nie okazywał wrogości wobec Pana Józefa Gruszkowskiego. Stwierdza również, że jest to kolejny, niczym nie uzasadniony atak na jego osobę i w związku z tym po dokonaniu oceny prawnej dokumentów i gdy znajdą przesłanki naruszenia dóbr osobistych wystąpi na drogę sądową.

Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się ze złożonymi skargami Pana Józefa Gruszkowskiego oraz z przedłożonym wyjaśnieniem Dyrektora ZGK Mariana Rutowicza uznaje **skargę za bezzasadną**. Z przedstawionej dokumentacji wynika, że rozliczenie za wodę jest wykonywane rzetelnie i na pewno z korzyścią dla zainteresowanego, a dodatki mieszkaniowe przekazywane są na konto zakładu regularnie. Jeżeli Pan Józef Gruszkowski chciałby zmienić metodę spisywania wodomierza wystarczy pójść do Zakładu Gospodarki Komunalnej i zgłosić, żeby to pracownik przychodził i spisywał stan licznika.

Podpisy:

1. WIOLETTA CYLKOWSKA 
2. SEBASTIAN MATUŁOJC..... 
3. MACIEJ BERNAT..... 
4. GRZEGORZ GABRYŚ (przewodniczący) 